



03/08/2008

WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

KIM JESTEŚMY - PREAMBUŁA

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, którzy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby rozwiązać swój wspólny problem i pomagać innym w wyzdrowieniu z alkoholizmu. Jedynym warunkiem uczestnictwa jest chęć zaprzestania picia.

Nie ma w AA składek ani opłat, jesteśmy samowystarczalni, poprzez własne dobrowolne datki. Wspólnota AA nie jest związana z żadną sektą, wyznaniem, działalnością polityczną, organizacją lub instytucją, nie angażuje się w żadne publiczne polemiki, nie popiera ani nie zwalcza żadnych poglądów. Naszym podstawowym celem jest trwać w trzeźwości i pomagać innym w jej osiągnięciu.

Copyright © by The AA Grapevine, inc; przedrukowano za zgodą

DZIŚ W NUMERZE: Ośrodki lecznicze a Wspólnota AA

Od redakcji

Opowieść lekarza specjalisty

Ośrodki lecznicze współpracują z AA

AA: anonimowi, a nie niewidzialni

Niesienie posłania AA w Suwałkach

Konferencja w ZK w Białej Podlaskiej

Duchowny patrzy na AA

Kalendarium

Od redakcji

Szanowni Państwo!!! Z radością oddajemy do Państwa rąk kolejny numer kwartalnika „Wieści z AA”, biuletynu przeznaczonego dla osób zawodowo stykających się z problemami powstającymi na skutek nadużywania alkoholu.

Wspólnota Anonimowych Alkoholików od ponad siedemdziesięciu lat przynosi i umacnia trzeźwość milionom alkoholików na całym świecie, ze wspaniałym skutkiem współpracując na tym polu z ludźmi, których my w AA nazywamy profesjonalistami (lekarzami, terapeutami, osobami duchownymi, policjantami, pracownikami opieki społecznej, itd.).

Biuletyn „Wieści z AA” ma na celu przekazywanie najważniejszych informacji dotyczących działania Wspólnoty AA w Polsce oraz umacnianie wzajemnych relacji wśród ludzi, których celem jest niesienie pomocy cierpiącym alkoholikom.

Zapraszamy sympatyków AA do publikowania w biuletynie swoich uwag, opinii dotyczących spraw związanych z naszą wspólnotą.

Prosimy pisać na adres - wiesci@aa.org.pl

Mamy nadzieję, że w ten sposób przyczynimy się do jeszcze lepszej współpracy i coraz lepszych wyników w leczeniu alkoholizmu.

Serdecznie pozdrawiamy – Redakcja „Wieści z AA”, biuletynu informacyjnego AA w organizacji

Opowieść lekarza specjalisty

Dr n. med. Bohdan Tadeusz Woronowicz – specjalista psychiatra i seksuolog oraz specjalista i superwizor psychoterapii uzależnień. W Instytucie Psychiatrii i Neurologii w Warszawie kieruje Ośrodkiem Terapii Uzależnień. Problematyką uzależnień zajmuje się od ponad 30 lat. Jest autorem wielu prac naukowych, książek i publikacji dotyczących problematyki uzależnień. Gorący orędownik zdrowienia z alkoholizmu przy pomocy Programu 12 Kroków i wielki przyjaciel Wspólnoty Anonimowych Alkoholików.

Pierwszy w Polsce powiernik klasy A (niealkoholik) w Radzie Powierników Służby Krajowej AA.



03/08/2008

WIEŚCI Z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

Wyznanie lekarza

fragmety wypowiedzi z książki Anonimowi Alkoholicy wyd. Fundacja BSK AA w Polsce

Po raz kolejny poczułem się wyjątkowo uhonorowany, kiedy otrzymałem od Przyjaciół ze Wspólnoty AA propozycję umieszczenia w książce „Anonimowi Alkoholicy” swoich refleksji i przemyśleń na temat wieloletniej współpracy z AA.

... wśród terapeutów uzależnień spotkałem wiele osób, które zajęły się tym problemem, **bo poradziły sobie z własnym alkoholizmem** albo też dzięki terapii lub Al-Anon przestały cierpieć z powodu alkoholizmu kogoś bliskiego i w pewnym momencie poczuły potrzebę przekazania swoich doświadczeń.

..... zaproponowano mi część etatu w poradni odwykowej i można powiedzieć, że właściwie wtedy rozpoczęła się moja życiowa przygoda.

.....częściej dopuszczałem do siebie myśl, że alkoholizm jest prawdziwą chorobą. Wkrótce uświadomiłem sobie jak straszna to choroba i jak trudno jest pomóc alkoholikowi. Bardzo często męczyło mnie poczucie bezradności, bezsilności i beznadziejności. Na szczęście, co jakiś czas pojawiały się drobne powody do satysfakcji,

.... Moja przygoda z „prawdziwymi” Anonimowymi Alkoholikami rozpoczęła się dopiero w marcu 1980 roku, kiedy wraz z grupą swoich byłych i aktualnych pacjentów oraz z kolegami-terapeutami z Zespołu Leczenia Odwykowego (ZLO) w Instytucie Psychiatrii i Neurologii, którego od niedawna byłem szefem, wybrałem się na uroczyste obchody 25-lecia Poznańskiego Stowarzyszenia „Klub Abstynenta”. Uroczystości odbywały się w sali NOT i tam właśnie, po raz pierwszy w życiu zobaczyłem ludzi, którzy zabierając głos przedstawiali się dodając do swojego imienia słowo „alkoholik”. Zrobiło to wówczas na mnie ogromne wrażenie, bowiem natychmiast stanęły mi przed oczami liczne (i przykre dla mnie) sytuacje, z jakimi spotykałem się dość często podczas prowadzenia zajęć terapeutycznych ze swoimi pacjentami. Podczas tych zajęć, próbowałem wielokrotnie zachęcić ich, a nawet nakłonić do powiedzenia o sobie głośno, że są alkoholikami. Pacjenci jednak, zamiast wykorzystać okazję do „odczarowania” tego słowa, woleli obrzucać siebie stekiem najbardziej obraźliwych epitetów i robili wszystko, żeby nawet przypadkiem nie użyć, w stosunku do siebie, „straszego” słowa alkoholik. Wielu pacjentom dawałem spokój widząc jak bardzo to jest dla nich trudne i z jak wielkimi emocjami wiąże się to zadanie. Niejednokrotnie obawiałem się nawet, że za chwilę któryś z nich dostanie zawału lub wylewu krwi do mózgu. Uczestnicząc w poznańskim spotkaniu i słuchając tych ludzi nie wiedziałem jeszcze, że biorę udział, po raz pierwszy w swoim życiu, w otwartym spotkaniu (mityngu) Wspólnoty Anonimowych



03/08/2008

WIEŚCI Z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

Alkoholików, zaś przedstawianie się swoim imieniem z dodatkiem - alkoholik - jest podczas takich spotkań zachowaniem naturalnym i jak się później dowiedziałem ma swój ściśle określony cel. Dowiedziałem się wówczas, że podobne spotkania odbywają się w Poznaniu od kilku lat, że są tam już dwie grupy, a także że spotyka się grupa AA w Będzinie.

... Patrząc na to wydarzenie z perspektywy czasu podejrzewam, że wizyta w Poznaniu przygotowana została przez moją Siłę Wyższą po to, aby wesprzeć mnie na „zawodowym zakręcie”. Przeżywałem wówczas bardzo trudne chwile. Byłem sfrustrowany kilkuletnią i niezbyt satysfakcjonującą mnie wówczas pracą z alkoholikami. Myślałem nawet o rezygnacji z tej pracy.

(...)Ponieważ od czasu mojego pierwszego mityngu AA minęło już prawie 25 lat sądzę, że mogę pokusić się o próbę krótkiego podsumowania swoich dotychczasowych doświadczeń z AA. Zacznę od tego, że nie mam pewności czy w dniu dzisiejszym nadal zajmowałbym się pomaganiem alkoholikom, gdyby nie moja przygoda z Wspólnotą.

...Wątpię czy byłbym w stanie zrozumieć, na czym polega istota alkoholizmu i jego leczenia gdyby nie to, że **poświęciłem niezliczoną liczbę godzin na uczestniczenie w otwartych mityngach AA**, a później zobaczyłem jak wyglądają mityngi AA, Al-Anon, Alateen i DDA w innych krajach oraz w jaki sposób Program Dwunastu Kroków jest wykorzystywany w pracy ośrodków zajmujących się profesjonalną terapią uzależnień. Zdobyte, podczas zagranicznych szkoleń, doświadczenia pozwoliły mi na pełniejsze wykorzystywanie w pracy zawodowej tego, co daje Program Dwunastu Kroków. Po powrocie ze swojej pierwszej wizyty w Stanach Zjednoczonych, w 1986 roku, zmieniłem program terapeutyczny oddziału wprowadzając do niego w znacznie szerszym niż wcześniej zakresie elementy modelu Minnesota opartego na filozofii AA.

...Dzięki AA **utwierdziłem się w przekonaniu, że z tak poważną chorobą, jaką jest alkoholizm można sobie nie tylko poradzić**, ale nawet, dzięki Programowi Dwunastu Kroków, pomóc pacjentowi wejść w nowe - trzeźwe – życie, inne jakościowo i dzięki temu znacznie bogatsze. Teraz wiem dobrze dlaczego pracuję z alkoholikami i bardzo często powtarzam moim kolegom – lekarzom, że jestem bardzo usatysfakcjonowany swoją pracą, bowiem udało mi się znaleźć taką dziedzinę, w której ja jako lekarz **mogę pomóc mojemu pacjentowi w tym, aby stał się lepszy i zdrowszy niż był przed zachorowaniem**. Jednocześnie staram się ich przekonać, że kontakty z Anonimowymi Alkoholikami poszerzają moją ofertę terapeutyczną, ponieważ w chwili, kiedy jako lekarz wyczerpię swoje możliwości, mogę przekazać pacjenta w ręce ogromnej siły, która pozwoli kontynuować mu rozpoczęte przeze mnie dzieło, dając wsparcie w powstrzymaniu się od picia oraz pomagając osiągać kolejne etapy



03/08/2008

WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

zdrowienia (trzeźwienia).

... Zastanawiam się czasami **jak można pomóc terapeutom, którzy nie wiedzą lub nie chcą wiedzieć**, że na długo przed ich zaistnieniem w lecznictwie odwykowym, miliony alkoholików na świecie wyzdrowiały dzięki Programowi Dwunastu Kroków. Na szczęście nauczyłem się od alkoholików „Modlitwy o Pogodę Ducha”, która proponuje, aby z takimi postawami pogodzić się i spokojnie czekać. Wierzę także, że coraz więcej osób zajmujących się leczeniem uzależnienia od alkoholu i zrozumie, że zalecanie pacjentom udziału w mityngach AA może być kontynuacją bądź wstępem do profesjonalnych oddziaływań, a nie odsyłaniem do konkurencyjnego programu, który zabierze im pacjentów. Jeśli nawet któryś z pacjentów zrezygnuje z pomocy profesjonalistów i wybierze AA to przecież najważniejsze jest to, aby alkoholik przestał pić i zdrowiał, natomiast mniej ważne jest gdzie i w jaki sposób będzie to robił. Mówię o tym z pełnym przekonaniem, bowiem od połowy lat 80. elementy Programu Dwunastu Kroków stanowią integralną część programu terapeutycznego w prowadzonym przeze mnie Ośrodku Terapii Uzależnień w Instytucie Psychiatrii i Neurologii, a terapeuci - uczestnicy AA są moimi bardzo bliskimi i zaufanymi współpracownikami. Bardzo wielu pacjentów, którzy ukończyli nasz program i w trakcie jego realizacji **zrozumieli, na czym polega AA, korzysta dzisiaj wyłącznie z pomocy Wspólnoty, od lat nie pije i systematycznie poprawia jakość swojego życia.**

Nie kryję się z tym, że swoją obecną wiedzę na temat alkoholizmu zawdzięczam w ogromnym stopniu tym wszystkim alkoholikom - moim cichym i skromnym profesorom, których zawsze z wielkim zainteresowaniem słucham podczas otwartych mityngów AA oraz przyjaciółom z AA, którzy w prywatnych kontaktach uczą mnie od wielu lat, jak należy rozumieć alkoholika. To Oni pozwolili mi także znaleźć sens mojej pracy oraz dali odpowiednie narzędzia do jej wykonywania. Za to i za wiele jeszcze innych dóbr jestem AA bardzo wdzięczny. Moja wdzięczność nie wynika wyłącznie z korzyści, jakie uzyskałem i uzyskuję na gruncie profesjonalnym. Nawet nie zauważyłem, kiedy kontakty z uczestnikami Wspólnoty oraz to wszystko, czego dowiadywałem się od trzeźwiejących alkoholików, zaczęło przenikać do mojego prywatnego życia. Okazało się na przykład, że Modlitwa o Pogodę Ducha pomaga mi w trudnych sytuacjach życiowych, zaś zrozumienie Pierwszego Kroku ułatwiło mi zaprzestanie palenia (po 25 latach) i wytrwanie w tym do dnia dzisiejszego, czyli przez kolejnych 18 lat, dzięki uznaniu swojej bezsilności wobec nikotyny i codziennemu planowaniu sobie kolejnych 24-godzinnych okresów niepalenia. Muszę też przyznać, że dzięki Wspólnocie AA przeżyłem bardzo wiele miłych i wzruszających chwil. Poczuję się szczególnie wyróżniony, kiedy zaproszono mnie do wzięcia udziału w tworzeniu Fundacji Biuro Służby Krajowej, a później, kiedy zaproponowano mi, abym został powiernikiem - niealkoholikiem. Nie zapomnę też nigdy wzruszenia, jakie towarzyszyło mi w 2000 roku,



03/08/2008

WIEŚCI Z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

podczas Konwencji w Minneapolis z okazji 65 lat AA, na którą zostałem zaproszony jako przyjaciel AA, kiedy to trzymając się za ręce z 50 czy 60 tysiącami uczestników, odmawialiśmy, każdy w swoim języku, Modlitwę o Pogodę Ducha.

..... jest jeszcze jeden osobisty powód, dla którego chętnie pracuję z alkoholikami. To ich pomysłowość oraz nieprzewidywalność, szczególnie na początku procesu zdrowienia. Codziennie, kiedy idę rano do pracy usiłuję zgadnąć, co też nowego „zmalowali” moi pacjenci i muszę przyznać, że rzadko kiedy mi się to udaje. Ciągłe dzieje się coś nowego i myślę, że mój organizm potrzebuje chyba takiej właśnie stymulacji.

... **Trzeźwość** rozumiana jest w AA znacznie szerzej niż sama abstynencja, ponieważ obejmuje ona również zmieniony sposób myślenia, odczuwania siebie i innych, poprawę jakości życia oraz dojrzałe, a więc „trzeźwe” funkcjonowanie w życiu. Bardzo łatwo daje się zauważyć, że cele sformułowane w „Dwunastu Krokach” realizowane są przez poszczególnych członków grup w sposób indywidualny i często odmienny, a „Kroki” proponują jedynie kolejność przeprowadzania analizy własnych doświadczeń i dokonywania zmian.

Jako lekarz - specjalista psychiatra i specjalista terapii uzależnień mogę tylko dodać, że Program Dwunastu Kroków Anonimowych Alkoholików wyznacza, moim zdaniem, kierunek i etapy procesu zmiany, a przebieg tego procesu jest bardzo zbliżony do dynamiki procesu psychoterapii i podobnie jak ona, umożliwia usunięcie środkami psychologicznymi objawów choroby oraz uzyskanie korzystnych zmian w stanie zdrowia i w zachowaniu. O jego atrakcyjności decyduje przede wszystkim to, że udało się w nim połączyć kilka pozornie sprzecznych elementów takich jak:

- demokratyczny model organizacyjny z rytualnym przestrzeganiem programu
- akceptację bezsilności z silnym wymogiem aktywnej odpowiedzialności i zaangażowania w proces zmiany;
- nacisk na duchowość z odrzuceniem dogmatyzmu religijnego;
- podkreślenie znaczenia odwiecznych wartości (troskę o innych, wspólnotę, dawanie)
- z nowoczesną otwartością i akceptacją;
- model chorobowy, wykluczający wyzdrowienie ale jednocześnie obiecujący możliwość zapanowania nad nieuleczalną chorobą .

Obserwując historię rozwoju Wspólnoty AA w Stanach Zjednoczonych widać wyraźnie, że wprawdzie Wspólnota AA zgodnie z 10 Tradycją, *nie zajmuje stanowiska wobec problemów spoza Wspólnoty...*, jednak jej wpływ na życie publiczne okazał się istotny, ponieważ:



03/08/2008

WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

dzięki rozpowszechnieniu idei AA - Amerykańskie Towarzystwo Medyczne przyznało alkoholizmowi status choroby

przy realizacji programów terapeutycznych zatrudniani są powszechnie alkoholicy trzeźwiejący w oparciu o Wspólnotę AA,

większość profesjonalnych programów terapeutycznych wykorzystuje Program Dwunastu Kroków, a swoim pacjentom zaleca udział w spotkaniach AA,

medyczne programy szkolenia specjalistów uwzględniają znajomość Programu Dwunastu Kroków zatrzymani za jazdę pod wpływem alkoholu otrzymują sądowy nakaz uczestniczenia w spotkaniach AA.

Ponadto, Program Dwunastu Kroków, po dokonaniu drobnych adaptacji, znalazł szerokie zastosowanie w wielu innych grupach samopomocowych. Również w Polsce, Wspólnota Anonimowych Alkoholików przyczyniła się wydatnie do zmiany postaw społecznych wobec alkoholizmu i alkoholików oraz do zmiany oblicza lecznictwa odwykowego. Większość placówek terapii uzależnień, czasami bezwiednie, stosuje w swojej pracy elementy tzw. modelu Minnesota, który w podejściu do alkoholizmu i jego leczenia wykorzystuje filozofię AA. Z kolei zdrowiejący w oparciu o ten Program alkoholicy, po przejściu profesjonalnego szkolenia coraz częściej podejmują pracę w placówkach lecznictwa odwykowego w charakterze terapeutów uzależnień. Powstają też u nas kolejne wspólnoty, oparte o Program Dwunastu Kroków i oferujące pomoc w rozwiązywaniu różnych życiowych problemów.

Fakty te świadczą jednoznacznie o uniwersalności i popularności Programu Dwunastu Kroków, który powstał dzięki, jednemu z fenomenów XX wieku, jakim okazała się Wspólnota Anonimowych Alkoholików.

Kończąc chciałbym gorąco polecić książkę „Anonimowi Alkoholicy” zarówno cierpiącym jeszcze alkoholikom jak i lekarzom, psychologom i terapeutom uzależnień. Zawarte w niej treści są bowiem dowodem na to, że alkoholizm można zatrzymać, a alkoholikowi - skutecznie pomóc.

Bohdan Tadeusz Woronowicz „Doroste Dziecko Anonimowych Alkoholików”

Warszawa, kwiecień 2004 r.

*(zgodę na przedstawianie się w taki sposób otrzymałem w 1994 roku w Krakowie,
od uczestników V Kongresu AA)*



03/08/2008

WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

Ośrodki lecznicze współpracują z grupami AA

Pani mgr Hanna Mankiewicz informuje: Oddział Terapii Uzależnienia od alkoholu w Radziejowie współpracuje z grupami AA, szczególnie z grupą "Odnowa" w Kruszwicy. Członkowie tej grupy wspierają spotkania grupy AA przy Oddziale. W roku bieżącym zabrali pacjentów najstarszych grup na spotkania w Częstochowie i Licheniu. Jaką rolę to mogło odegrać w myśleniu i emocjach ludzi uzależnionych "raczkujących" w trzeźwieniu nie muszą nikomu tłumaczyć.

Grupa AA „ODNOWA” Kruszwica tak przedstawia swoje działania:

1. Od 2002 roku członkowie naszej grupy uczestniczą w spotkaniach grup wstępnych prowadzonych przez terapeutów przy Centrum Pomocy Osobom Uzależnionym w Kruszwicy.
2. Pomoc w powołaniu do życia grupy AA „Lepsze Życie” przy oddziale odwykowym w Radziejowie w 2001r. i objęcie prawie natychmiastowej opieki przez członków naszej grupy.
3. Pomoc w wyposażeniu grup w niezbędne akcesoria ułatwiających prowadzenie mityngów.
4. Dostarczanie literatury aowskiej jak Wielka Księga, „12×12”, różnych broszur, biuletynu ZDRÓJ.
5. Pomoc w prowadzeniu mityngów.
6. Przekazywanie personelowi aktualnych informacji o Wspólnocie AA.
7. W jednym z pomieszczeń naszej grupy kierownik Ośrodka, mgr. Hanną Mańkiewicz udziela pomocy psychologicznej członkom naszej grupy.
8. Drukowanie i wręczanie alkoholikom kończącym pobyt na oddziale odwykowym ulotki adresowej z terminami spotkań mityngowych grup AA na terenie woj. kujawsko-pomorskiego.
9. Podejmowanie przez członków naszej grupy służby sponsora dla kończących terapię.
10. Zapraszanie alkoholików z oddziału odwykowego do uczestnictwa w mityngach innych grup: grupa AA „Pokój i Dobro” w Radziejowie oraz do uczestnictwa w innych spotkaniach trzeźwościowych np. w Częstochowie i Licheniu.
11. Zapraszamy członków innych grup AA z Radziejowa, Inowrocławia, Piotrkowa Kujawskiego, Mogilna, Gniewkowa, Bydgoszczy, do dzielenia się doświadczeniem z uczestnikami terapii odwykowej.

Zbyszek i Rysiu AA z grupy ODNOWA Kruszwica

AA: anonimowi, ale nie niewidzialni.

Nieautoryzowane tłumaczenie z Box 4-5-9, kwiecień/maj 2008

„Pewnego pięknego letniego dnia, 136 profesjonalistów oraz członków AA połączyło swe umysły i serca na pierwszym, corocznym warsztacie „Anonimowi, ale nie niewidzialni”, prowadzonym przez jeden z regionów w Teksasie” – relacjonuje Stephen S. z Austin. Ich celem było „by AA nauczyli się od profesjonalistów, jak efektywniej współpracować w niesieniu posłania AA. Z drugiej strony, dzieliliśmy się z profesjonalistami jak również z przybyłymi



03/08/2008

WIEŚCI Z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

studentami wiedzą, co nasze komisje Informacji Publicznej i Współpracy z Profesjonalistami **mogą robić, a czego nie.**"

Ten pierwszy warsztat zorganizowano w centrum stanu, w mieście Victoria. Odbyły się trzy panele dyskusyjne, każdy złożony z trzech członków AA i trzech przedstawicieli różnych specjalności: medycznej w pierwszym panelu, prawnicze w drugim, a do trzeciego zaproszono duchownego.

Oddajmy głos Stephenowi, byłemu przewodniczącemu komisji PI/CPC (Informacja Publiczna i Współpraca z Profesjonalistami) w Austin: „**To było potężne i poruszające doświadczenie, zobaczyć siebie oczami profesjonalistów. Jedna z uczestniczek panelu, doradca, opowiadała, jak bardzo bała się spotkania ze zdrowiejącymi alkoholikami i wspólnej pracy w ramach warsztatów. Jak większość naszych przyjaciół wiedziała dobrze „jacy byliśmy” i „co się z nami stało”. Lecz, też jak większość profesjonalistów, rzadko miała okazję zobaczyć jacy jesteśmy obecnie. Właśnie tacy ludzie mieli okazję ujrzeć miłość, tolerancję i szacunek, które my – zdrowiejący alkoholicy – dziś praktykujemy. Mogli spotkać grupę beznadziejnych, niereformowalnych odszczepieńców i rebeliantów, spokojnie podchodzących według kolejności do mikrofonu, by dzielić się doświadczeniem, siłą i nadzieją.**

Tuż przed przerwą obiadową, grupa studentów podniosła ręce, by zapytać o wiele rzeczy, m. in. **o sponsorowanie i typy mityngów.** Zostali zasypani numerami telefonów i adresami mailowymi, pod którymi mogli uzyskać odpowiedzi, na które nie starczyło czasu. A potem, po zakończeniu mityngu, paru z nas zabrało ich do kawiarni, **by poczuli magię dzielenia się przy kawie**"

Rankiem po zakończeniu warsztatów ok. 38 zainteresowanych członków AA spotkało się, by ocenić, co poszło dobrze i co można poprawić następnym razem. Przykładowo, paru profesjonalistów było równocześnie zdrowiejącymi alkoholikami; uznaliśmy że byłoby lepiej nie mieszać tych przynależności. Zauważyliśmy też, że **na warsztatach dla profesjonalistów nie powinniśmy używać żargonu AA, a na tych dla AA nie ma potrzeby wyjaśniania zasad Wspólnoty.** Zdecydowaliśmy, że na sesjach przeznaczonych tylko dla AA powinniśmy dać więcej czasu lokalnym komisjom PI/CPC dla zaprezentowania ich pracy.

Profesjoniści okazali nam wielką pomoc. Lekarze podkreślili, że dawanie przez profesjonalistów numerów telefonów z AA może być potraktowane jako naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych(**tajemnica zawodowa – przypis tłumacza.**), gdyż kieruje się kogoś jako chorego do osoby prywatnej. Najlepszym rozwiązaniem jest oficjalny telefon kontaktowy, pod który pacjent dzwoni sam z własnej inicjatywy. Wyrazili też gotowość przyjęcia każdej ilości literatury AA, którą by mogli dawać pacjentom.

Po wysłuchaniu profesjonalistów Steven stwierdził: „doszliśmy do paru rzeczy, które można zrobić dla dobra przyszłej współpracy: **kontynuować warsztaty informacyjne PI/CPC** i zaopatrywać profesjonalistów w oficjalną literaturę AA. Należy też nawiązywać ściślejszą współpracę pomiędzy przedstawicielami sąsiadujących intergrup. Droga do tego może być np.



03/08/2008

WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

tworzenie stron internetowych.”

Następny, znacznie wzbogacony, warsztat „Anonimowi ale nie niewidzialni” odbędzie się w Austin w dniach 5-7 września 2008 r. i zostanie zorganizowany przez komisję PI/CPC z Austin.
Tłumaczenie P.M.

Niesienie pośłania AA w Suwałkach

Korespondent donosi z Suwałk: Dawno nie pisałem o działaniach związanych z niesieniem pośłania w Zakładach Karnych. A jest czym się pochwalić, ponieważ sporo się dzieje.

..jesteśmy umówieni u Komendanta Miejskiego Policji na 12.00 w celu ustalenia zasad organizacji Mityngu Informacyjnego dla „ mundurowych”.

...W ZK sprawy mają się dobrze, a może jeszcze lepiej! Dlaczego? Ponieważ współpraca z kadrą AŚ i ZK daje świetne efekty. Spotygam się tam co tydzień, w piątek i za zgodą Pani Dyrektor ustaliam, w ramach przepisów, kolejne działania.

Ostatnim „żywym” działaniem jest wyprowadzanie Rzecznika grupy AA na mityngi na zewnątrz, - naprawdę to się dzieje. Dochodzą ludzie mający ochotę nieść pośłanie za mury, mamy już przygotowane porozumienia dające możliwość niesienia pośłania w ramach indywidualnych spotkań ze skazanymi. Dobrze została przyjęta propozycja organizacji, raz czy dwa w roku, mityngu otwartego dla alkoholików osadzonych i ich bliskich. Mam wielką nadzieję, że to się uda.

Jest jeszcze kilka pomniejszych działań, dzięki którym to wszystko się kręci i nie ukrywam, nabiera rozpędu; daje nadzieję na wiele fajnego.

.... I powiem, bez udawanej skromności, że czas i energia wkładana przeze mnie w służbę idzie w dobrą stronę. **Póki choć jeden alkoholik potrzebuje pomocy mamy co robić..!**

Nieustającej pogody ducha i najlepszych pozdrowienia. W. z Suwałk

Konferencja w Zakładzie Karnym w Białej Podlaskiej w dniu 18 czerwca 2008r.

Otrzymaliśmy informację ze spotkania - konferencji, która odbyła się w dniu 18 czerwca 2008r w Zakładzie Karnym w Białej Podlaskiej.

Uczestniczyli w niej przedstawiciele Służby Więziennej, opiekunowie grup AA w Zakładach Karnych i Aresztach Śledczych przynależnych do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie, psycholodzy i wychowawcy; terapeuci z Oddziałów Terapeutycznych w Zakładach Karnych w Białej Podlaskiej i Zamościu, terapeuci z Oddziału Zewnętrznego w Zamościu; kuratorzy z Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej; przedstawiciel Urzędu Miasta Biała Podlaska (BP); kapelan z ZK i ks. kanonik z Krzeska; osadzeni, członkowie grupy AA w ZK. B P oraz członkowie Wspólnoty AA z Regionu AA Lublin i Regionu AA Warszawa.

Uczestników powitał i życzył owocnej pracy Dyrektor ZK. w BP a następnie kierownik Oddziału Terapeutycznego w ZK. B P przedstawiła program spotkania:

- Pokazanie warunków terapii w Oddziale,
- Przedstawienie programu o/t warunków niezbędnych do realizacji programu psychoterapii



03/08/2008

WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

uzależnienia,

- Doświadczenia i pomoc skazanym ze strony ruchu AA,
- Problemy, doświadczenia, rozwiązania,
- Ośrodek Szkoleniowo Terapeutyczny w Dołdże - prezentacja i oferty Ośrodka,
- Prezentacja wstępnych badań monitorujących efekty terapii,
- Dyskusja, wnioski i podsumowanie spotkania.
- Wyjazd do Dołży poznanie warunków Ośrodka, ognisko i kiełbaski,

Pani Kierownik Oddziału Terapeutycznego w ZK. BP omówiła warunki, jakie są niezbędne do realizacji programu psychoterapii uzależnienia. Następnie uczestnicy spotkania obejrżeli warunki w Oddziale Terapeutycznym w ZK. BP.

Goście z AA wzięli udział w mityngu spikerskim zorganizowanym przez grupę AA w ZK. B P. Pozostali uczestnicy poznali program terapii i zespół terapeutów w Oddziale Terapeutycznym w ZK. B P przedstawiony przez Kierownika Oddziału.

Dalej Pani Kierownik zaprezentowała rezultaty badań monitorujących efekty terapii.

Zbyszek z Regionu AA Lublin przypomniał krótką historię podobnych spotkań; mówił, co poprzednie spotkania wniosły do lepszej współpracy pomiędzy AA a Służbą Więzienną, apelował do Kuratorów sądowych o częstszy udział w takich spotkaniach i lepszą współpracę. Darek, delegat Służby Krajowej AA przedstawił projekt inicjatyw AA pomagającym osadzonym zaraz po zwolnieniu z ZK. czy AŚ.

Stefan podzielił się doświadczeniami z współpracy pomiędzy Służbą Więzienną a Wspólnotą AA w Polsce.

Robert, osadzony w ZK. B P opowiedział o swoich doświadczeniach z terapii i z ludźmi z AA niosącymi posłanie do ZK.

Piotrek, osadzony kończy odbywanie 7 lat pozbawienia wolności,;ukończył terapię, bierze czynny udział w mityngach AA, pełni służbę. Ma jasno wytyczony cel po wyjściu z ZK.- **żyć w trzeźwości przy wsparciu AA.**

Arek, przebywa na terapii, przyjechał z ZK. Włodawa i chce tam wrócić po ukończeniu terapii. Podzielił się swoim doświadczeniem z mityngów w ZK. B P i ZK. Włodawa.

Zygmunt opowiedział o blaskach i cieniach dziesięciu lat niesienia posłania do osadzonych w ZK. Hrubieszów i innych.

Grzesiek opowiedział jak trafił na terapię do ZK. B P; co mu dała terapia, jak zmieniła jego spojrzenie na siebie.

Marek, osadzony w trakcie terapii, opowiedział o swoich przemyśleniach i wnioskach z terapii i decyzjach dotyczących przyszłego życia.

Andrzej, piąty raz przebywa w ZK, obecnie jest w trakcie terapii, gdzie przyjechał na swoją prośbę. Ma nadzieję, że terapia i AA pomogą mu zmienić życie na lepsze.

Pani Kurator z Sadu Rejonowego w Białej Podlaskiej mówiła o częstych kontaktach ze Służbą Więzienną i Wspólnotą AA. **Chwali sobie taką współpracę.**

Przedstawiciel Urzędu Miasta Biała Podlaska mówił o pracy w Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i swoich kontaktach z Zakładem Karnym B P.

Ksiądz Kanonik opowiadał o potrzebie pomagania drugiemu człowiekowi, podkreślał rolę osób,



03/08/2008

WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

które pomagają sercem. Mówił o uznaniu dla ruchu AA i dziękował za zaproszenie na taką konferencję. Podziwiał więzienną kaplicę, którą pokazał mu Kapelan z ZK. B P.

W przerwie konferencji dwóch osadzonych z ZK. B P z więziennej grupy AA, koncertowało kilkanaście minut grając na gitarach i śpiewając m.in. ballady B. Okudźawy. Była to niespodzianka konferencji przygotowana przez założyciela zespołu muzycznego Pana psychologa z ZK. B P, który potem grał osobiście przy ognisku.

Po zapoznaniu się z warunkami Ośrodka i programem terapii w Dołdze, przy ognisku i kielbaskach miało miejsce wiele rozmów między osobami z AA i opiekunami grup AA w ZK. i AS., które prowadziły do ustaleń, zmian i planów odnośnie mityngów AA w ZK. i AS.

W Areszcie Śledczym w Lublinie są równocześnie dwa mityngi na innych oddziałach. Podjęte będą działania by odbył się jeden mityng dla tych osób i wezmą w nim udział ludzie z AA z wolności.

Umówiono się na przyjazdy, na mityngi AA, do ZK. w Zamościu i Krasnymstawie.

Deklarowano przyjazd do Aresztu Śledczego w Lublinie przynajmniej na jeden mityng AA w miesiącu.

Kierownik Zespołu Kuratorów Sadu Rejonowego w Białej Podlaskiej **wyraził wstępnie zgodę na udział kuratorów w mityngu informacyjnym o Wspólnocie AA.**

Następne spotkanie podobnego typu ma być zorganizowane na przełomie września i października 2008r. Prawdopodobnie w ZK. w Hrubieszowie.

Spotkanie w opinii uczestników było pożyteczne. Dziękujemy OISW w Lublinie za pomoc w organizacji takich spotkań, Dyrektorom Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych za trud włożony w organizację poszczególnych spotkań a wszystkim zainteresowanym za udział w nich i zrozumienie ich potrzeby.

Sprawozdanie sporządził:
Łącznik ds. ZK. i AS. Regionu AA Lublin.

Duchowny patrzy na AA

Alkoholik jest tym, który często traci wiarę w każdego, nie wyłączając siebie. Jest on rozpaczliwie pozbawiony bezpieczeństwa i dobra pozostając w całkowicie fałszywym świetle stworzonym przez picie alkoholu. Tak się dzieje nawet z jego własną żoną czy wśród rodziny.

Zatraca on bezpieczeństwo najbliższych i najdroższych. Jest to całkowite przeciwieństwo tego, co człowiek powinien czynić. Człowiek potrzebuje drugiego człowieka, nie tylko z powodu konieczności materialnych, ale także dla spełnienia się jako człowiek. Potrzebujemy należeć gdzieś i do kogoś. Ta potrzeba, nazywana bezpieczeństwem emocjonalnym, jest wpisana w naturę i strukturę istoty ludzkiej, od momentu narodzin.

Człowiek pozbawiony tego, a szczególnie za młodu, jest bardzo „pokręcony” i ta destrukcja powoduje, że nie ufa nikomu. To nie jest taka zwykła samotność w życiu, lecz uczucie przytłaczającego osamotnienia i jest to znaczący wymiar choroby alkoholowej.



03/08/2008

WIEŚCI Z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

Alkoholik, który znajdzie się w więzieniu jest tego nawet bardziej świadomy. I chociaż otoczony przez setki innych, czuje się bardzo samotny. Czuje się nikomu niepotrzebny, oprócz tych, którzy chcą od niego coś wydostać. W tej przykrej, ostrej izolacji „dotyka” on rozpacz. On nawet nie chce być potrzebny. Dla osoby, która zna taką rozpacz, może okazać się fantastyczną rewelacją, że są jacyś inni, którzy zdecydowanie potrzebują jego, i którzy jemu zaufają, ponieważ sami „przeszli” przez tę samą chorobę i doświadczenie. Oni sami są alkoholikami.

Pierwszą reakcją cierpiącej ofiary lub pacjenta w rozpacz są słowa: „co on chce ode mnie?”, „dokąd próbuje mnie doprowadzić?”. Alkoholik *nie lubi być pouczany* i podejrzewa o to każdego, kto próbuje to robić.

Moment prawdy może nadejść, kiedy akceptuje on ofertę pomocy i zrozumienia, kiedy wierzy, że to nie żaden trik, kiedy wierzy i ufa drugiemu człowiekowi. Jest to akt wiary w drugiego człowieka, jest to fundamentalna wiara, na której jak sądzę, oparta jest Wspólnota AA.

Wspólnota AA jest wyłącznie bezwyznaniowa dla prostego powodu, że alkoholizm jest chorobą, **a choroby są niezmiennie niezależne od wyznania**. Alkoholizm nie wybiera osób zależnie od statutu społecznego, koloru skóry, czy wyznania. W obrębie Wspólnoty panuje głęboki szacunek dla każdej osoby, niezależnie od wyżej wymienionych uwarunkowań.

Wspólnota ma szacunek dla godności osoby ludzkiej, bez względu na to, jak nisko dana osoba upadła. To staje się fundamentem pomocy w odbudowaniu „złamanego” człowieka i stanowi kamień węgielny dla odbudowania wiary.

Przez wiarę nie należy rozumieć wyłącznie wiary religijnej. Mam na myśli fundamentalną wiarę w szerokim tego sensie. To, jak ja to postrzegam, jest podstawowe w programie zdrowienia. Jako chrześcijanin i kapłan katolicki, widzę to jako możliwe początki jeszcze jednej i większej wiary, która może prowadzić kogoś do Boga, *jakkolwiek rozumianego*. Dla wielu to może być początek procesu, w którym, aby zacytować Krok Drugi, dana osoba zyskuje wiarę: „**uwierzyliśmy, że Siła Większa może przywrócić mu zdrowie**”.

Dla niektórych ludzi na początku, i dla wielu niewierzących, tą Siłą może być wyłącznie Wspólnota AA, czy **jakaś siła poza nimi samymi**, w którą oni wierzą i ufają jej. **Ale alkoholik, obojętnie czy jest chrześcijaninem czy ateistą musi od tego we Wspólnocie rozpocząć**. „*Jakkolwiek akt wiary wymaga chęci ze strony człowieka, aby uwierzyć i zaufać*”. Wiara, aby być wartością, musi być praktyczna i musi być praktykowana. Deklarować wiarę w Boga, ale nie mieć wiary w drugiego człowieka, lecz jedynie nieufność, jest zaprzeczeniem wiary w Boga.



03/08/2008

WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

Jednakże dla mnie to nie jest miejsce, aby omawiać wiarę w Boga. Jestem bardziej skupiony na tym, aby wyjaśnić, że jakkolwiek akt wiary wymaga chęci ze strony danej osoby, aby uwierzyć i zaufać – co już wyżej zostało podkreślone. To jest akt czyjejś woli, akt wolny i świadomy. Człowiek może dowiedzieć się przy pomocy swego rozumu i inteligencji, że jest alkohikiem. To wymaga, aby swobodnym aktem swej woli, zaakceptował i przyznał to wobec samego siebie. Podobnie jak osoba może dowiedzieć się, że ktoś inny chce pomóc mu, tak on może dowiedzieć się, że powinien przyjąć tę ofertę tylko przez akt jego własnej, wolnej woli, przez jego własny, wolny wybór. Wtedy uwierzy i zaufa drugiej osobie i przyjmie ofertę pomocy. To jest to, co jak sądzę, AA oczekuje od praktykujących alkoholików.

Członkowie AA wiedzą zbyt dobrze co znaczy być alkohikiem. Oni z własnej woli zdecydowali przyjąć fakt, że są alkohikami. Wiedzą, co ta choroba im uczyniła, a szczególnie, gdy oni sami być może byli w więzieniu. Ponieważ dzięki AA odnaleźli na nowo szacunek dla samych siebie i dla innych alkoholików, dlatego są gotowi, bez żadnych ograniczeń, nieść pomoc innym cierpiącym alkoholikom.

Oni odnaleźli wiarę wzajemnie, a tym samym wiarę w samych siebie i dlatego pragną dzielić się tą wiarą i zaufaniem innych. Poznali degradację i teraz poznają oraz doceniają wyzwolenie, a szczególnie wolność od ciągłego, zapadającego w pamięć lęku.

Sądzę, że jest warto zauważenia, iż cierpienie nie jest złem koniecznym. Ono może oczyścić człowieka. Cierpienia wielu alkoholików były oczyszczającym procesem, który okazał się dla nich dobrodziejstwem. To, co jako ksiądz dostrzegam u alkoholików, którzy dawniej przerażali mnie, i co w ostatnich latach widzę u Anonimowych Alkoholików w związku z lepszym zrozumieniem ich problemów, to daje mi nadzieję dla tych, którzy są tą chorobą dotknięci. Jestem szczególnie wdzięczny Anonimowym Alkoholikom za udzielanie mi pomocy w pozyskiwaniu sympatii, współczucia i zrozumienia dla alkoholików, których to (Boże wybac mi) przedtem nie miałem.

„AA w więzieniach szkockich” z 1973r. przekład nieautoryzowany

KALENDARIUM

- **XXXV LAT WSPÓLNOTY ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW W POLSCE
WROCŁAW 21 – 23 sierpnia 2009r**

Z radością informujemy, że działa już Zespół Organizacyjny przygotowujący uroczysty Zlot Radości z okazji XXXV lecia istnienia w Polsce Wspólnoty Anonimowych Alkoholików.

Spotkamy się we **Wrocławiu w dniach 21 – 23 sierpnia 2009 roku** na terenach Hali Ludowej – Hali Stulecia.

Nasze święto będzie zarazem Zlotem Radości – Świętem „Zdroju” i zaprzyjaźnionych Wspólnot:



03/08/2008

WIEŚCI Z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce

JESIEŃ 2008r

Al-Anon, Al-Anon Dorosłe Dzieci i Alateen. Pragniemy i dołożymy wszelkich starań, aby nasz Złot był radosnym świętem wszystkich AA i ich przyjaciół.

OFERTY BIURA SŁUŻBY KRAJOWEJ

Fundacja BSK AA : <http://www.fundacja.aa.org.pl/>

Wykazy mityngów AA: <http://www.mityngi.aa.org.pl>

Oferta wydawnicza /cennik - opis pozycji/:

<http://www.fundacja.aa.org.pl/fundacja/oferta.php>

Sklep internetowy z literaturą AA : <http://www.aa.org.pl/fundacja/sklep/index.php>

Zamówienie prenumeraty na Skrytkę i Źródło: <http://www.fundacja.aa.org.pl/fundacja/prenumerata.htm>

Nowości wydawnicze : <http://www.fundacja.aa.org.pl/fundacja/nowosci.htm>

Redakcja

Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI Z AA ukazuje się pod patronatem Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce.

Adres redakcji e- mail wiesci@aa.org.pl

Zachęcamy, szczególnie uczestników mityngów informacyjnych oraz osoby zawodowo stykające się ze Wspólnotą AA do dzielenia się swoimi refleksjami i doświadczeniami na łamach niniejszego biuletynu. Jesteśmy przekonani, że wszelkie uwagi pomogą nam w pełniejszym rozwoju i przyczynią się do bardziej skutecznego niesienia posłania AA. Dziękujemy za okazywaną przychylność.

W NASTĘPNYM NUMERZE

***Dalsze wypowiedzi profesjonalistów uzyskane przez ankietę „Wieści z AA”
rozprowadzaną na mityngach informacyjnych organizowanych przez służby AA
lub innych spotkaniach odbywających się z udziałem członków służb informacji
publicznej i współpracy z profesjonalistami.***